

## Pani prezes idzie na giełdę

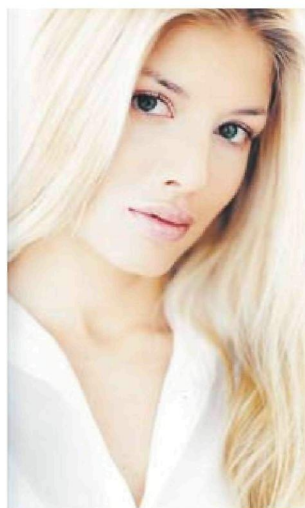
Family House zarobi na Wartę Poznań. W 2012 r. klub piłkarski trafi do Ekstraklasy, a deweloper na giełdę.

Poznańska spółka deweloperska Family House, należąca do Izabelli Łukomskiej-Pyżalskiej, byłej modelki i aktorki, oraz jej męża, w pierwszych trzech kwartałach tego roku sprzedała 130 mieszkań. W przyszłym roku może się pojawić na giełdzie.

– W tym roku nie miałyby to sensu, jednak liczę na to, że sytuacja się poprawi i wejdziemy na giełdę w 2012 r. Cel jest prosty – pozyskanie kapitału na kolejne projekty – zapowiada Izabella Łukomska-Pyżalska, wiceprezes dewelopera.

Spółka do końca roku zamierza oddać do użytku osiedle Korale (102 mieszkania, jedno pozostało niesprzedane), buduje Perłę (94 mieszkania, których oddanie do użytku jest planowane na 2012 r.) oraz zaczyna budowę 132 domów w Czapurach pod Poznaniem. Wkrótce zacznie trzy kolejne projekty w Poznaniu i Czapurach. Są to mieszkania segmentu popularnego. W pierwszym półroczu wypracowała 15 mln zł przychodu i 1,7 mln zł zysku netto. W 2010 r. było to 27,7 mln zł przychodów i 903 tys. zł zysku netto.

– Family House buduje mieszkania segmentu popularnego, a to w tej chwili najlepsza strategia dla deweloperów. Rynek poznański jest silny, ale wrażliwy na cenę. Nie sprzedają się tu apartamenty, bo mają silną konkurencję domów – mówi



► **DOPING:** Izabella Łukomska-Pyżalska jest wiceprezesem dewelopera Family House od kilku lat, a od zeszłego sezonu jest też szefową Warty Poznań – na razie pierwszoligowej. Jednak jej ambicje nie są zaspokojone. Kolejne cele to firma na giełdzie, a drużyna – w Ekstraklasie.

[FOT. ARC]

Robert Chojnacki, prezes red-Net Property Group.

Pani prezes jest jednocześnie szefową klubu piłkarskiego Warta Poznań, która właśnie została spółką akcyjną. Izabella Łukomska-Pyżalska w zeszłym sezonie wydała na utrzymanie klubu i spłatę jego długów 4 mln zł. Na niedawno rozpoczęty sezon 2011/2012 szykuje 5 mln zł, choć zdaje sobie sprawę, że to może nie wystarczyć.

– Warta Poznań jeszcze długo nie będzie przynosiła zysków, a przekształcenie w spółkę akcyjną to wymóg, jaki jest stawiany klubom wchodzącym do Ekstraklasy. A do tego przecież dążymy – mówi Izabella Łukomska-Pyżalska. [EG]